

## Eric Rohmer

Urodził się w 1920 roku, jako Maurice Henri Joseph Scherer lub Jean Marie Maurice Scherer (nie udało się ustalić, która wersja jest prawdziwa, gdyż Rohmer skrywał swoje życie prywatne i często podawał do publicznej wiadomości różne dane osobowe, w tym imiona i daty urodzenia). Pseudonim stworzył od imienia reżysera Ericha von Stroheima i nazwiska pisarza Saxa Rohmera.

Miał stopień naukowy z historii i początkowo pracował jako nauczyciel. Później został niezależnym dziennikarzem. Opublikował również powieść „Elisabeth” (w 1946 roku, pod pseudonimem Gilbert Cordier). W 1946 roku zaczął pisać recenzje, a po spotkaniu Jean-Luc Godarda dołączył do zespołu Cahiers du Cinema, jako redaktor pisma. Wykraczał daleko ponad recenzje filmowe (w swoim najbardziej znanym artykule „Celuloid i marmur” badał relacje między filmem i innymi sztukami. Twierdził, że w dobie kulturowej samoświadomości film jest ostatnim schronieniem poezji i jedyną współczesną formą sztuki, z której metafora może wciąż wyrastać naturalnie i spontanicznie).

Twórczość filmową zaczął w latach pięćdziesiątych od filmów krótkometrażowych (do filmów krótkometrażowych wracał również później, już jako uznany reżyser filmów fabularnych).

W filmie fabularnym zadebiutował w 1959 roku filmem *Znak lwa*, nakręconym w wytwórni Claude'a Chabrola, AJYM (tam nakręcił wszystkie swoje filmy fabularne, z wyjątkiem trzech ostatnich). Film nie był wysokich lotów i do dystrybucji dostał się dopiero w 1962 roku (zresztą szybko został wycofany z rozpowszechniania).

Dopiero kolejne filmy przyniosły mu uznanie. Swoją twórczość chętnie kreował w postaci cykli (łącznie trzy cykle). Pierwszy z nich obejmował okres od 1962 do 1972 roku. Cykl nosił nazwę „Sześć opowieści moralnych”. Znalazły się tam między innymi filmy *Kolekcjonerka*, *Moja noc u Maud*, *Kolano Klary*, *Miłość popołudniu*. Rohmer mówił, że bohaterowie tych opowieści „lubią ujawniać swoje motywy, przyczyny swoich działań, próbują je analizować, nie są ludźmi, którzy działają bez zastanowienia się nad tym, co robią. Liczy się to, o czym myślą, a nie samo zachowanie”. Filmy tego cyklu powielają pewien schemat (w różny sposób): mężczyzna żonaty (lub w jakiś sposób związany z kobietą) zbliża się do innej kobiety, ale ostatecznie rezygnując, wraca do pierwszej.

Na kolejny cykl: „Adaptacje, komedie i przysłowia” złożyło się szereg filmów nakręconych w latach 1972 – 1987. Nazwa określa jego zawartość.

W latach 1990 – 1998 zrealizował swoje marzenie – cykl „Opowieści czterech pór roku”. Złożyły się na niego (chronologicznie): *Opowieść wiosenna*, *Opowieść zimowa*, *Opowieść letnia* i *Jesienna opowieść*.

Filmy Rohmera koncentrują się na inteligentnych, elokwentnych bohaterach, którzy często nie przyznają się do swoich pragnień. W efekcie różnica między tym, co pragną, co mówią, a co robią napędza dramaturgię jego filmów. Gerard Legrand (francuski krytyk filmowy i poeta) powiedział o Rohmerze, że „jest jednym z nielicznych filmowców, który nieustannie zaprasza cię do bycia inteligentnym, a nawet bardziej inteligentnym niż jego (ulubione) postacie”.

Interesuje nas przede wszystkim cykl opowieści moralnych - filmów o koronkowej konstrukcji, wyrafinowanych intelektualnie. Powtarza się w nich konflikt pomiędzy porywem zmysłów, a racjami wyższej natury. Kobiecość, zmysłowość kusi bohaterów tych filmów, ale ostatecznie wybierają zawsze możliwość mniej ryzykowną, mniej zagrażającą ich dotychczasowemu sposobowi istnienia (jak pisze Maria Kornatowska w książce „Eros i film”). Postacie Rohmera znajdują setki intelektualnych uzasadnień dla lęku przed emocjami, lęku przed zanurzeniem się w nurt życia. To inaczej opowiedziany świat dyskretnego uroku burżuazji Bunuela.

W tych współczesnych powiastkach moralnych, poprzez analizę psychologiczną i etyczną osobowości bohaterów, ukazuje Rohmer problemy wzajemnej zależności jednostek, problemy egzystencji, problemy ludzkich postaw... Zbigniew Pitera mówi o Rohmerze, że to „intelektualista posługujący się filmem, by wizualnie przedstawić coś, co nie ma charakteru wizualnego”.

Zakończę tę informację cytatem z artykułu, który po śmierci Rohmera ukazał się w czasopiśmie Film: „11 stycznia 2010 roku zmarł w Paryżu Eric Rohmer – jeden z największych reżyserów współczesnego kina, aktywny obserwator i kronikarz sposobów, jakie ludzie wybierają, by nadać swemu życiu sens”.

### **Informacje dodatkowe:**

Nagrody:

Siedem filmów otrzymało nagrody francuskich i amerykańskich stowarzyszeń filmowych.

Dwa filmy otrzymały nagrody FIPRESCI.

Dwa filmy otrzymały nagrody OCIC.

A ponadto:

*Kolekcjonerka* – Srebrny Niedźwiedź na Berlinale,

*Kolano Klary* – Złota Skorupa na MFF w San Sebastian,

*Markiza O* – Grand Prix na MFF w Cannes,

*Perceval le Gallois* – wyróżnienie na MFF w Valladolid,

*Paulina na plaży* – Srebrny Niedźwiedź na Berlinale,

*Zielony promień* – Złoty Lew na MFF w Wenecji,

*Jesienna opowieść* – Złota Osella na MFF w Wenecji (za najlepszy scenariusz)

Eric Rohmer otrzymał również za całokształt twórczości Złotego Lwa na MFF w Wenecji i nagrodę David di Donatello.